25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) 36 groszy. „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 65 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 300.

Kraków, piątek 22 grudnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porto zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

„Times" stwierdza:

Ofensywa niemiecka na Zachodzie w pełnym toku.

Sztokholm, 21 grudnia. Korespondent wojskowy londyńskiego „Times" pisze — jak podaje agencja Reutera — że Niemcy podczas swej kontrofensywy zdały się raczej na jakość aniżeli na ilość. Zaznacza on dosłownie: „Jasnem jest, iż ofensywa znajduje się wciąż jeszcze w pełnym toku.

Nie należy również przyjmować, jakoby miano ją szybko powstrzymać, a ewentualnie może ona wyrządzić wiele szkód, zanim zostałaby wstrzymana. **Niemcy przygotowując kontrofensywę, zdali się rozsądnie raczej na jakość aniżeli na ilość.** Jakość w związku z niemożliwością zranienia czołgów niemieckich, oto czynniki, mające wielkie znaczenie i wyrównujące wszelkie braki pod względem ilości. Szczególną oznaką jakości tychże jest ruchliwość.

Według doniesień ze źródeł szwedzkich, **prasa amerykańska atakuje amerykańską cenzurę wojskową,** która nie przepuściła sprawozdań, sprzecznych z powszechnem optymistycznem wyobrażeniem o sytuacji wojennej. Władze, jak pisze dalej sprawozdawca, zawiniły przy fałszywej ocenie sytuacji wojskowej także przez to, że już przed kilku miesiącami rozpoczęły rozmowy na temat produkcji pokojowej. Pozatem rozważane jest także pytanie, **czy naprawdę szczęśliwym był pomysł równoczesnego rozpoczynania dwóch wielkich ofensyw, jednej na Filipinach, a drugiej w Europie.** Przytem, jak stwierdza korespondent dziennika „Dagens Nyheter" z Nowego Jorku, nie uwzględniono w dostatecznej mierze faktu, że **sytuacja wewnętrzno-polityczna w Stanach Zjednoczonych nie pozwalała na dłuższe wyczekiwanie na ofensywę przeciwko Japonji.**

Na froncie ofensywnym niemieckie armje dołączają się z głębi rejonu operacyjnego.

W rejonie Akwizgranu i Saary osłabł nacisk Amerykanów.

Berlin, 21 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 20 grudnia:

Na całym froncie zaczepnym na zachodzie nasze armje, dołączające się z głębi rejonu oczyściły w dniu wczorajszym wielką część nieprzyjacielskich punktów oparcia, pozostałych jeszcze poza frontem i przesunęły dalej ku przodowi czołówki zaczepne. W wielu miejscach doszło przytem do walk z pojedynczemi grupami nieprzyjacielskich rezerw interwencyjnych, które doprowadzono z niezwykłym pośpiechem i natychmiast rzucono do walki. Według nadeszłych dotychczas raportów, wzięto do niewoli przeszło 10 tysięcy jeńców, zniszczono albo zdobyto 200 czołgów, zestrzelono 124 samoloty.

W rejonie bojowym Akwizgranu i nad Saarą osłabł nacisk północnych Amerykanów. W rejonie miasta Bitsch, na północny zachód od Weisenburgu i nad Wałem Zachodim na wschód stamtąd nieprzyjaciel kontynuował swe obfitujące wstraty natarcia na nasze fortyfikacje. W górnej Alzacji nasze wojska toczą gwałtowne walki. Na całym froncie alzacko-lotaryńskim zniszczono wczoraj 37 czołgów nieprzyjacielskich.

Morskiemi środkami bojowemi marynarki wojennej zatopiono koło wyspy Walcheren jeden kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

Londyn, Leodjum i Antwerpja znajdowały się pod silnym ogniem naszych broni dalekonośnych.

We Włoszech środkowych atakujące formacje brytyjskie zdołały wczoraj wieczorem uzyskać na północ od Faenzy nieznaczne włamanie, które zaryglowano. W dzisiejszych godzinach porannych podjęły one znowu swe ataki przy użyciu nowodoprowadzonych sił.

Na Węgrzech trwają gwałtowne, ale ograniczone lokalnie walki na południe od Jeziora Błotnego i na północ od kolana Dunaju pod Waitzen. Bolszewicy kontynuowali swe natarcia na nasz wysunięty łuk frontu u podnóża gór Matra i Bükk, nie mogąc uzyskać zamierzonego przełamania. Pomiędzy rzeką Sajo a Hernad nasze wojska rozbiły liczne wypady nieprzyjacielskie. W południowej części wschodniej Słowacji trwająca nadal ożywiona działalność bojowa nie przyniosła żadnych istotnych zmian w sytuacji.

Na pozostałym froncie wschodnim utrzymuje się w dalszym ciągu przerwa w walkach.

Na zachodzie nieprzyjacielska działalność lotnicza ograniczała się do ataków w rejonie przyfrontowym. Północno-amerykańskie bombowce terorystyczne, nadlatując z południa, zaatakowały ponownie rejon górnośląski oraz kilka miejscowości w Niemczech południowych i południowo-wschodnich.

Rząd de Gaulle'a wyznaczy obserwatora przy „Komitecie Lubelskim".

Sztokholm, 21 grudnia. Korespondent dyplomatyczny dziennika „Daily Telegraph" donosi z Paryża, jak stwierdza biuro Reutera, że dowiedział się ze źródła „neutralnego i wiarygodnego, iż w czasie pobytu w Moskwie zalecono de Gaulle'owi ostatecznie, aby zgodnie z życzeniem Stalina uznał „Komitet Lubelski" jako rząd polski.

De Gaulle jednak nie zastosował się do tego życzenia, gdyż doszedł do przeświadczenia, że uznanie „Komitetu Lubelskiego" powinno być przedmiotem obrad międzynarodowych, zanimby Francja powzięła w tym względzie jakiekolwiek postanowienie. Wspomniany wyżej korespondent pisze:

„O ile zdołałem stwierdzić, **rząd francuski zamianuje w czasie najbliższym obserwatora przy „Komitecie Lubelskim".** Tenże zajmowałby jednakowoż wyłącznie tylko stanowisko obserwatora, a nie mógłby żadnym sposobem być uważany jako reprezentant dyplomatyczny".

Niespodzianka na Zachodzie.

W dziedzinie wydarzeń wojennych świat doznał sensacji. Przecież nikt się nie spodziewał, że akurat „tam" Niemcy przystąpią do ofensywy. Zresztą już ogólnie uważano, iż Niemcy nie są w stanie przystąpić do jakichkolwiek akcji zaczepnych. W najlepszym wypadku przyznano Niemcom jeszcze tylko pewne szanse na jako taką obronę, przy czym jednak w tej pozycji nie mogło być mowy o zmianie ich położenia na lepsze.

Co do sytuacji na zachodzie, to mimo skutecznej obrony niemieckiej, kontynuowanej od prawie że 3-ch miesięcy, opinia światowa oczekiwała powtórzenia się wypadków pod Awranches i co za tym idzie przedostania się na szerokim froncie wojsk alianckich przez Ren i wtargnięcie ich do Zagłębia Rury. Tymczasem okazało się coś innego. Zamiast wkroczenia wojsk anglo-amerykańskich do miast Zagłębia Ruhry świat dowiedział się o silnym wypadzie wojsk niemieckich ze stanowisk Wału Zachodniego do Belgji.

Jak i wszędzie tak i na terenach polskich wiadomość o niemieckiej ofensywie na zachodzie podziałała elektryzująco. Aczkolwiek uwaga całego społeczeństwa od tygodni absorbowana jest wydarzeniami toczącymi się wokół sprawy polskiej, która jak wydaje się, osiągnęła punkt kulminacyjny, to z chwilą pojawienia się sensacyjnych wiadomości z frontu zachodniego zainteresowanie raptem zwróciło się ku stronie wypadków militarnych. Naród polski bardziej niż jakikolwiek inny pojmuje, że rozwiązanie zagadnień politycznych zależne jest od sytuacji wojennej. Aczkolwiek w szerokich sferach uważa się, że sprawa polska w decydujący sposób rozstrzygnięta będzie na polu dyplomatycznym — mniemanie zresztą całkiem błędne — to ogół społeczeństwa przeczuwa, że właśnie od orężnego rozstrzygnięcia zależy ostateczne rozwiązanie kwesji polskiej. Więc ostatnie wydarzenia na froncie zachodnim w podwójnym stopniu budzą zainteresowanie tu w kraju.

Gdy nastąpiła niemiecka ofensywa na zachodzie, przypomina się powiedzenie francuskiego premjera Lavala mniej więcej 2 lata temu, że Niemcy potrafią prowadzić wojnę. Traktując powierzchownie te słowa i uwzględniając czas ich wygłoszenia nie można powiedzieć, że zawierałyby one coś naprawdę rewelacyjnego. Wchodząc jednak wnikliwie w treść ich, zaznaczyć należy, że rozchodzi się tu o sąd największej wagi, gdyż oparty widocznie nietylko na dokładnych informacjach tyczących faktycznych rezerw materjalnych Niemiec, ale przedewszystkiem na dokładnem znawstwie niemieckich sił psychicznych. Zasługujące na baczną uwagę słowa Lavala niestety swego czasu przebrzmiały, nie pozostawiając po sobie żadnego odgłosu. Obecnie jednak, kiedy Niemcy po tak silnym kryzysie, jaki przeżyły w lecie tego roku, wystąpiły niespodziewanie ofensywnie, słowa Lavala nabrały aktualnego znaczenia.

„Niemcy potrafią prowadzić wojnę" Dlaczego? **Po klęsce pod Awranches dowództwo niemieckie potrafiło wycofać zdezorganizowane swe armje, mimo nieustanego nacisku ze strony nieprzyjaciela tak daleko w tył, aby je na nowo sformować i poprowadzić ponownie do boju.** Z drugiej strony utworzono na nowo odporny na wszystkie próby front obronny. Aby wyczyn ten należycie zrozumieć i ocenić, należy sobie uzmysłowić wytworzone pod Awranches położenie Niemiec. Ale nie na tem kończy się restauracja niemieckiej siły bojowej. W warunkach wyżej zobrazowanych Niemcy potrafiły całą armję ukompletować, ściągnąć ją na wyznaczony jako pozycje przygotowawcze obszar wypadowy i silnie uderzyć nią na nieprzyjaciela. Ze ta siła uderzeniowa jest ogromna, świadczy fakt, iż po pierwszym szturmie amerykańska armja została rozbita na części. Nie można zaprzeczyć, że rozchodzi się tu o naprawdę imponujący akt.

Co do przebiegu ofensywy, to niemiecka naczelna komenda postępuje bardzo powściągliwie. Stosuje ona i tym razem znaną z jej strony metodę. Mimo to, po pięciu dniach toczących się operacyj stwierdzić można, że ofensywa niemiecka weszła już w drugie stadjum rozwoju, co bardzo wiele znaczy, jeżeli weźmie się pod uwagę bardzo krótki okres jej trwania.

Po zburzeniu frontu stanowiącego przez zaatakowaną pierwszą amerykańską armję, niemieckie formacje zaczepne przystąpiły do rozprawienia się z amerykańskiemi siłami ingerencyjnemi. Akt ten dał również korzystny rezultat dla niemieckich sił zbrojnych. Trzecim fenomenem niemieckiej ofensywy jest fakt, że tyły armji uderzającej dołączyły się do czołówek tak, że istnieje kompletna siła uderzeniowa gwarantująca kontynuowanie ataku z niezmniejszonym rozmachem i tętnem.

Przechodząc do rozstrząsania kwestji co do właściwego celu ofensywy niemieckiej, to nasuwa się wiele do myślenia. Może Niemcom rozchodzi się o jakieś bliskie cele taktyczne a nie wykluczonem jest również, że ofensywa jest preludjum do — na szeroką skalę zakrojonych i przygotowanych już przedsięwzięć militarnych. Wystarczy wziąć pod uwagę, że atak rozpoczął się na szerokości 100 kilometrów, co stanowi znaczną część całego frontu zachodniego — wynoszącego około 600 km, a sięgającego od Arnheim aż po granicę szwajcarską. Ale nawet gdyby się rozchodziło tylko o kwestję prestiżową, to przyznać należy Niemcom, że kartę tą wygrali, podczas gdy aljanci na polu tym, depcząc od trzech miesięcy pod Akwizgranem na miejscu, ponieśli klęskę. W obecnej fazie wojny kwestja prestiżowa nie odgrywa już podrzędnej roli i nie stoi na ostatnim planie. Jest rzeczą zrozumiałą, że ofensywa posiada też wielkie znaczenie polityczne.

„Karta Atlantycka" nie jest dokumentem oficjalnym

Sensacyjne oświadczenie Roosevelta.

Lizbona, 21 grudnia. Z Waszyngtonu donoszą o wprost sensacyjnem wydarzeniu, jakie stanowiło oświadczenie Roosevelta na konferencji prasowej odbytej we wtorek w „Białym Domu'.

Zapytany ze strony dziennikarzy, w sprawie „Karty Atlantyckiej" i czy U. S. A. w dalszym ciągu poczuwają się związane nią, prezydent Roosevelt oświadczył dosłownie.

„Moi panowie! „Karta Atlantycka" w postaci i sensie formalnego i oficjalnego dokumentu wogóle nie istnieje".

Kontynuując swe wywody na ten temat, prezydent Roosevelt powiadomił dziennikarzy, że istnieje tylko skrypt maszynopisu, który może być potraktowany tylko jako szkic prowizoryczny, gdyż na nim dołączone są różne dopiski dokonane nietylko z jego i Churchilla strony, ale również i przez ówczesnego sekretarza stanu USA. Sunnes Welles'a oraz brytyjskiego przedstawiciela Cadogana.

Oświadczenie Roosevelta wywołało wśród dziennikarzy silne poruszenie.

Churchill rezygnuje.

Berno, 21 grudnia. Pismo szwajcarskie „Berner Tagblatt" wskazuje w artykule na temat „Przedziurawionej Karty Atlantyckiej" na pośpiech Stalina, z jakim zbiera on swe „polityczne żniwo" i że w pierwszym rzędzie opanował kraje bałtyckie, nie zważając na ich wolę samodzielności.

Churchill miał wprawdzie nadzieję — jak pisze przytoczony dziennik — że będzie mógł przełożyć wytyczenie granicy polsko-sowieckiej oraz inne ustalenia terytorjalne aż do pertraktacyj pokojowych, Stalin jednak i pod tym względem nie daje mu spokoju. **Churchill ustąpił ponownie, poświęcając tem samem zasady Karty Atlantyckiej, byle tylko uratować „przyjaźń ze Związkiem Sowieckim".**

„Berner Tagblatt":

50 miljonów dolarów ma Finlandja płacić rocznie Sowietom.

Sztokholm, 21 grudnia. W uzupełnieniu doniesienia o zawarciu układu w sprawie fińskich odszkodowań wobec Związku Sowieckiego, donoszą:

Przewidziane w układzie dostawy Finlandji w wysokości 300 miljonów dolarów amerykańskich, będą podzielone następująco: **za 175 miljonów dolarów ma Finlandja dostarczyć urządzeń fabrycznych i okrętów morskich oraz rzecznych, zaś za 125 miljonów dolarów — materjału drzewnego, papieru, celulozy i kabli.**

Dostawy mają być wykonane w czasie od 19 września 1944 r. do 19 września 1950 r., a więc w ciągu 6-ciu lat i to w równych częściach, tj. rocznie w wysokości 50 miljonów dolarów. Rozliczenie odbywa się według cen z roku 1938.

Nowa dywizja włosko-faszystowska na froncie.

Medjolan, 21 grudnia. Z frontu włoskiego podaje „Corriere della Sera", że w ostatnich dniach walczyły na froncie formacje włoskiej dywizji „Etna", utworzone z młodych roczników republikańskiej gwardji narodowej.

Ratyfikacja układu de Gaulle'a z Moskwą.

Sztokholm, 21 grudnia. W Paryżu odbyła się ratyfikacja układu zawartego między rządem de Gaulle'a a Unją Sowiecką.

Tekst tego układu został w dniu ratyfikacji ogłoszony jednocześnie w Paryżu i w Moskwie. Dokument ten podpisany ze strony francuskiej przez ministra Bidaulta, zaś ze strony sowieckiej przez komisarza Mołotowa, przewiduje liczne zobowiązania o charakterze wzajemnym. Tak naprzykład **przewidziana jest wszelka wogóle możliwa pomoc wzajemna w ramach obecnej wojny,** przyczem obaj partnerzy gwarantują, że nie przystąpią do żadnych rokowań wojennych, podjętych na podstawie odseparowania się partnerów.

Niesłychanie charakterystyczny jest ustęp układu, dotyczący obustronnych zobowiązań odnośnie do realizacji polityki sojuszniczej, albowiem zarówno de Gaulle jak i rząd moskiewski podpisali zobowiązanie, że nie wezmą udziału w żadnym sojuszu, skierowanym przeciwko jednej ze stron podpisujących ten układ. Oprócz tego układ przewiduje wzajemną pomoc gospodarczą o jak najwiekszym zakresie po wojnie, przyczem stwierdzono specjalnie, że **sojusz parysko-moskiewski nie posiada żadnej łączności z sojuszami, zawartemi poprzednio przez jednego lub drugiego z partnerów.** Układ zostaje zawarty **na przeciąg dwudziestu lat,** a jeżeli po upływie tego terminu nie zostanie wypowiedziany, zatrzymuje ważność na czas nieograniczony.

W niedzielę zebrał się gabinet de Gaulle'a i po złożeniu przez de Gaulle'a oraz Bidaulta oświadczeń odnośnie do treści francusko-sowieckiego paktu przyjaźni, wyraził zadowolenie z zawarcia tego paktu.

Pakt francusko-sowiecki przewiduje wymianę dokumentów ratyfikacyjnych w Paryżu i to w terminie jak najszybszym. Pakt uzyska ważność w chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Pakt francusko-sowiecki w świetle prasy.

(tp) Korespondent dyplomatyczny angielskiej agencji prasowej „Exchange Telegraph" w komentarzu poświęconym postanowieniom paktu sowiecko-francuskiego zwraca uwagę na to, że w tekscie brak wszelkich wytycznych, zgodnych z zasadami karty atlantyckiej. Sygnatarjusze paktu nie zwrócili również uwagi na zasadę wyrzeczenia się wszelkich planów, zmierzających do ekspansji terytorjalnej oraz na zasadę niemieszania się do spraw wewnętrznych innych państw.

Angielska agencja „Exchange Telegraph" w związku ze sprawozdaniem, złożonem przez de Gaulle na radzie swego gabinetu o podpisaniu przez siebie w Moskwie pakcie sowiecko-francuskim, donosi z Paryża, iż są informacje, stwierdzające, że Kreml życzy sobie poparcia przy forsowaniu projektów sowieckich, przewidujących udział Moskwy w administracji międzynarodowej strefy Tangeru oraz dla przejęcia przez Unię Sowiecką udziałów w akcjach Kanału Suezkiego, będących dotychczas w posiadaniu włoskiem. Oprócz tego wiele objawów przemawia za tem, że w Moskwie istnieje tendencja do wykupienia udziałów francuskich w przemyśle naftowym w Rumunji.

Zajmując się obszernie sprawą sowiecko-francuskiego układu prasa brytyjska stwierdza, że sojusz nie upoważnia do konkluzji, że w obozie alianckim zrezygnowano z realizacji projektów, powziętych w Dumbarton Oaks. Krytycznie odnosi się „New Chronicle" twierdząc, że podpisywanie licznych dwustronnych paktów przed zawarciem ogólnego paktu międzynarodowego niewątpliwie posiada pewne niekorzystne strony. Czasopismo „Economist" stwierdza, że pakt sowiecko-francuski powinien być przedewszystkiem skoordynowany z paktem angielsko-sowieckim, zaś drugi krok polityczny powinien był polegać na tem, że narody zachodnio-europejskie jeszcze dzisiaj muszą współpracować z sobą, albowiem tylko w ten sposób da się uzyskać gwarancję, że zachodni filar mostu europejskiego spocznie na jak najpewniejszym fundamencie. Pozatem most ten powinien być wyposażony w najszersze zapewnienia bezpieczeństwa, skonkretyzowane na konferencji w Dumbarton Oaks. Wszystko co nie prowadzi do tego rodzaju koalicji o charakterze ogólnym, pisze dalej „Economist", nie może być uważane za pewną podstawę szybkiego pokoju. Jest rzeczą znamienną, że niektóre koła prasy amerykańskiej już w chwili obecnej uważają sojusz sowiecko-francuski za manifest, wydany w myśl słynnej angielskiej zasady utrzymania równowagi.

Dyplomatyczny korespondent Reutera stwierdza w związku z podpisaniem przez pełnomocników Moskwy i Paryża paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między innymi co następuje: „Układ francusko-sowiecki nie odnosi się pod żadnym względem do międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa, jednak we wstępie do tego układu wyraża się zgodę partnerów odnośnie do zorganizowania tego rodzaju systemu".

Urzędówka moskiewska „Prawda" komentuje w poniedziałek całokształt zagadnień związanych z podpisaniem układu pomiędzy de Gaulle a Moskwą, przyczem nazywa ten fakt „ważnym krokiem o znaczeniu zarówno wojskowym jak i politycznym".

Dyplomatyczny korespondent Niemieckiego Biura Informacyjnego pisze, że niema żadnej wątpliwości co do tego, iż Francja, tak czy inaczej została obecnie wciągnięta do t. zw. „systemu bezpieczeństwa" bolszewików. — Z miecza kontynentalnego przelewającego swego czasu krew Francuzów w imię interesów brytyjskich Moskwa stworzyła sobie kundla bolszewickiego. De Gaulle powrócił obecnie do zasad polityki zwróconej przeciw fundamentalnym prawom życiowym Europy, mimo że trzymanie się tego rodzaju zasad w przeszłości doprowadziło do tego, że naród francuski nie zaznał nigdy prawdziwego pokoju, został natomiast na nowo wciągnięty do krwawych wojen, pożerających coraz bardziej istotną substancję narodu francuskiego.

Rzecznik niemieckiego urzędu spraw zagranicznych stwierdził, że przy objektywnej ocenie treści układu francusko-sowieckiego można stwierdzić, że pakt ten nie jest podpisany przez dwóch równorzędnych partnerów. Chodzi tu raczej o dekret wydany przez Moskwę, celem sprecyzowania zadania, które zamierza Stalin powierzyć grzecznemu swemu słudze de Gaulle'owi.

Dalsze walki w Grecji.

Genewa, 21 grudnia. Podczas akcji wojsk brytyjskich przeciwko powstańcom na drodze łączącej Ateny z Pireusem, o czem wspomina we wtorek korespondent John Nikson z Aten, miało się nie udać całkowite oczyszczenie terenu.

Brytyjska służba informacyjna przyznaje, że nie zdołano zlikwidować gniazd oporu powstańców.

Przed mianowaniem regenta.

Genewa, 21 grudnia. **Premjer grecki Papandreu zalecił — jak podaje agencja Reutera z Aten — królowi greckiemu mianowanie arcybiskupa Damaskinosa regentem Grecji.**

Sztokholm, 21 grudnia. Papandreu do dziś rana nie otrzymał jeszcze odpowiedzi od króla greckiego na swą wczorajszą depeszę kablową, która proponuje proklamowanie regencji.

Turcja nadal śledzi uważnie wypadki w Grecji.

Budapeszt, 21 grudnia. **Artykuł wstępny, opublikowany na łamach dziennika tureckiego „Ulus", wychodzącego w Ankarze, rozpatruje ponownie kwestję grecką pod punktem widzenia brytyjskiego i stwierdza, że Grecja nie jest w stanie samodzielnie załatwić się ze swemi sprawami, zwłaszcza że najważniejsza kwestja zdaniem tureckiem, a mianowicie problem wysp na morzu Egejskiem, pozostaje stale jeszcze w zawieszeniu.**

Wspomniany artykuł mówi o niepewnych nastrojach panujących w Grecji, gdzie obok włóczęgostwa partyzantów bardzo poważną rolę gra jeszcze kwestja monarchji. Partja przeciwna królowi jest zdania, że nie ma takiej siły, któraby zmusiła kraj do zgodzenia się na króla. **Wysuwa się zagadnienie, czy usunięte być może przesilenie pod wpływem mianowania arcybiskupa Damaskinosa na regenta Grecji.** Jeżeli z drugiej strony nadchodzą wiadomości, że żołnierze bułgarscy wtargnęli na tereny greckie, aby przyłączyć się do powstańców, to stanowi to namacalny dowód, że coraz większemu powikłaniu ulegają zamieszki wewnętrzne Grecji.

Rząd marszałka Petaina nie uznaje paktu.

Berlin, 21 grudnia. **Generalny Komisarz francuskiego komitetu rządowego Luchaire zajmujący się z polecenia marszałka Petaina sprawami informacji przemawiał przez radio na temat układu francusko-sowieckiego, wyrażając przy tym stanowisko marszałka Petaina i jego rządu, przebywającego obecnie w Niemczech.**

Luchaire stwierdził, że de Gaulle nie ma żadnego prawa do podpisywania w imieniu narodu francuskiego tego rodzaju paktu, albowiem **suwerenność narodowa Francji do dnia dzisiejszego reprezentowana jest przez marszałka Petaina.** Stąd też pakt ten nie posiada żadnej ważności dla Francji.

Angja godzi się z paktem.

Sztokholm, 21 grudnia. **Przed Izbą Gmin oświadczył we środę Eden, że już przed rozpoczęciem się pertraktacyj zaciągnięto u rządu brytyjskiego opinji na temat francusko-sowieckiego paktu i że rząd odpowiedział na to, iż powita Francję jako kraj dodatkowy w gronie aljantów europejskich w związku z ideą zawarcia paktu francusko-sowieckiego, któryby był utworzony na podobieństwo układu angielsko-sowieckiego.**

Thorez będzie ministrem?

Madryt, 21 grudnia W związku z przewidywanym przekształceniem rządu de Gaulle'a dochodzi z Paryża wiadomość, że w kołach francuskich komunistów mówi się, iż przywódca francuskiej partji komunistycznej Thorez otrzyma tekę ministra. Dla Thoreza projektowane jest ministerstwo pracy.

„Niepokojąca sytuacja" w francuskiem Marokko.

Genewa, 21 grudnia. **Minister spraw zagranicznych Bidault przyjął onegdaj przedpołudniem generalnego rezydenta w Marokku Puaux, celem wysłuchania sprawozdania.**

Puaux oświadczył, że Marokko francuskie przeżywa obecnie ciężki okres. Trzy lata nie nadzwyczajnych zbiorów wytworzyły „niepokojącą sytuację".

Antyhiszpańskie nastawienie de Gaulle'a.

Sztokholm, 21 grudnia. **Minister spraw zagranicznych de Gaulle'a Bidault oświadczył przed zgromadzeniem doradczym — jak podaje radjo Paryż — że jego rząd nie uznaje stanu faktycznego, istniejącego w Hiszpanji.**

Madryt, 21 grudnia. W poglądzie historycznym na przeróżne układy sojusznicze, zawarte pomiędzy Francją a Rosją carską lub też Unją Sowiecką od roku 1891 począwszy, pisze tygodnik hiszpański „Mundo", że **dotychczas żaden jeszcze sojusz francusko-rosyjski nie zakończył się z korzyścią dla Francji.** Wspomniane pismo wyraża przytem zdanie, że również i ostatni układ, podpisany pomiędzy de Gaulle'm a Stalinem, będzie mieć ten sam przebieg, skoro Moskwa uważać to będzie w danym momencie jako rzecz celową.

Papież odprawi Mszę św.

Medjolan, 21 grudnia. **Papież Pius XII. odprawi w tym roku Mszę św. w dniu święta Bożego Narodzenia w bazylice św. Piotra.**

Internowani bolszewicy obawiają się wykonywać praktyki religijne.

Berno, 21 grudnia. **Nowe rewelacje na temat nastawienia Moskwy do kwestji wykonywania praktyk religijnych, przynosi proces, odgrywający się obecnie w Genewie.**

Dziennik szwajcarski „Tribune de Geneve" donosi, że w czasie tego procesu potwierdzili świadkowie, iż **żołnierze sowieccy, internowani w obozach szwajcarskich, nie mają odwagi przyznawać się otwarcie do wykonywania praktyk religijnych, w obawie przed represjami bolszewickiemi.** Żołnierze ci w tajemnicy starali się zawsze uzyskać zezwolenie na udanie się do kościoła, co jest rzeczą szczególnie znamienną. Z drugiej znów strony **Moskwa zakazuje internowanym Rosjanom posiadania krzyża lub też biblji.** W razie przekroczenia tych przepisów grozi się im represjami.

Ponowne naruszenie neutralności Szwajcarji.

Berno, 21 grudnia. Samoloty aljanckie przeleciały ponownie ponad szwajcarskim obszarem suwerennym. Jak komunikuje się urzędowo, formacje obcych samolotów naruszały bezustannie w godzinach popołudniowych i wieczornych dnia 17 b. m. szwajcarski obszar suwerenny.

Odroczenie sesji Izby Gmin.

Sztokholm, 21 grudnia. Jak donosi agencja Reutera, angielski minister spraw zagranicznych Eden przedłożył we wtorek w Izbie Gmin wniosek, aby Izba odroczyła swe posiedzenia od czwartku począwszy aż do 16 stycznia.

Eden oświadczył, że przedsięwzięto kroki celem zwołania parlamentu w jak najkrótszym czasie, skoroby okazała się ku temu potrzeba. Wniosek ten przyjęto.

Zamieszki na Guatemali.

Sztokholm, 21 grudnia. **Agencja „Associated Press" donosi, że wczoraj rano wybuchło powstanie w mieście Santara na Guatemali.**

Santara położona jest około 40 km w oddaleniu od stolicy. Powstańcy wtargnęli natychmiast do koszar i obsadzili miasto.

Brak żywności w Portugalji.

Madryt, 21 grudnia. Lizboński korespondent dziennika „Ya" pisze, że obecnie również i w Portugalji daje się we znaki wzrastająca drożyzna i brak żywności, podczas gdy w latach ubiegłych mieszkańcy tego kraju pędzili życie niemal w dostatkach takich, jakie były za czasów pokoju.

W kilku wierszach.

Domei komunikuje: Cesarz japoński przyjął wczoraj rano w pałacu cesarskim zastępcę prezydenta chińskiego rządu narodowego Czen-Kung-Po.

*

Według pogłosek, nadchodzących z Santiago de Chile, wymienia się nazwisko Benjamina Cohen, jako domniemanego pierwszego ambasadora chilijskiego w Moskwie. Cohen był poprzednio ambasadorem w Boliwji i brał swego czasu udział w posiedzeniach Ligi Narodów w Genewie w charakterze dziennikarskim. Cohen jest żydem.

Turcja przygotowana na ustępstwa w kwestji Dardaneli.

Plan budowy kolei celem obejścia cieśnin.

Budapeszt, 21 grudnia. **Jak wynika z oświadczenia tureckiego ministra komunikacji, Turcja zamierza, celem obejścia drogi przez Dardanele, rozpocząć budowę nowych strategicznych linij kolejowych pomiędzy morzem Czarnym a Egejskim.**

Spodziewają się w Turcji wybudować w nadchodzącym roku 250 km nowych linij kolejowych. Zamiar ten obejmuje projekt przewidujący wybudowanie w ciągu 20 lat nowych linij kolejowych o łącznej długości 5.000 km.

Czy Iran pójdzie na kompromis z Sowietami w sprawie nafty?

Genewa, 21 grudnia. **Agencja Reutera podaje, że w Iranie szuka się kompromisowego rozwiązania różnicy poglądów, powstałych na skutek odmowy irańskiej oddania Związkowi Sowieckiemu koncesyj naftowych aż do końca wojny.**

Premjer Bayad, zaproponował, aby Moskwa podjęła ewentualnie rozmowy na podstawie „transakcyj sprzedaży" nafty z północnego Iranu do Związku Sowieckiego. Tego rodzaju sprzedaże mają być zgodne z nową ustawą, wydaną z początkiem grudnia przez parlament irański, a zakazującą wydawania dalszych koncesyj naftowych jakiemukolwiek rządowi zagranicznemu bądź też spółkom zagranicznym. **Zezwolona jest natomiast sprzedaż nafty z zastrzeżeniem zgody parlamentu.** W wiadomości tej podaje się następnie, że niewiadomem jest, czy bolszewicy zgodzą się na kupowanie nafty w takich warunkach.

Komuniści nie mają zaufania do nowego rządu Bonomi'ego.

Berno, 21 grudnia. **Mimo, że nowy gabinet Bonomi'ego został dopiero co zaprzysiężony, zarówno komuniści, jak i socjaliści zaczynają już swoje ataki.**

Korespondent dziennika „Basler Nachrichten" wskazuje na to, że komuniści, mimo, iż są przecież reprezentowani w gabinecie Bonomi'ego i objęli w nim nawet ważne funkcje, oświadczyli w swoim organie partyjnym „Unita", że **mają małe zaufanie do rządu Bonomi'ego.** Dziennik socjalistyczny „Avanti" w artykule wstępnym pisze: Drugi gabinet Bonomi'ego zamiast stać się reprezentacją „Komitetu oswobodzenia", forytuje Włochy, utworzone z prefektów i pozostawionych na swych stanowiskach faszystowskich generałów, owe Włochy, które uciekły się pod ochronę aljantów, Włochy, które są wrogiem narodu. **Nowy gabinet nie może być długotrwały,** wskutek czego nowe przesilenie rządowe należy uważać za bardzo bliskie.

Dziennik szwajcarski „Bund" oświadcza w pesymistycznym tonie, że **drugi rząd Bonomi'ego stoi w obliczu potężnej i rozgoryczonej opozycji,** a przedewszystkiem wobec olbrzymiego problemu, wywołanego upokorzeniem, klęską i zniszczeniami wojennemi kraju, kraju, który z troską patrzy w niepewną przyszłość.

Komunista burmistrzem w Neapolu.

Sztokholm, 21 grudnia. Agencja Reutera donosi z Rzymu, że dr Eugenio Reale, burmistrz komunistyczny miasta Neapolu, mianowany został podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Biskupi chilijscy o podjęciu stosunków z Moskwą.

Madryt, 21 grudnia. Jak donosi agencja hiszpańska „EFE" z Santiago de Chile, biskupi chilijscy ogłosili z okazji podjęcia stosunków z Moskwą list pasterski, w którym m. in. piszą:

Żaden katolik nie może sympatyzować z komunizmem i żadnemu katolikowi nie wolno w jakiejkolwiek dziedzinie współpracować z komunizmem.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
21
Czwartek

Dziś: Tomasza ap.
Jutro: Suchedni, Zenona

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.45 do 7.25

Książki z Warszawy dla Polaków w Rzeszy.

W toku opróżnienia Warszawy zabezpieczono m. in. i odtransportowano z bibljoteki miejskiej 40.000 tomów literatury beletrystycznej. Z inicjatywy miarodajnych władz rządu książki te oddano do dyspozycji organizacji „Niemiecki Front Pracy", celem utworzenia bibljotek dla Polaków pracujących na terenie Rzeszy.

W połowie grudnia odjechał do Rzeszy jeden wagon książek.

Zaginął chłopiec.

Przed dwoma tygodniami wydalił się z domu Jalocha Kazimierz. Rysopis: lat 13, szczupły, twarz pociągła, ciemny szatyn, wzrost wysoki.

Ubrany był w czarne buciki, drelichowe spodnie popielate, koszulę białą, pulower granatowy, popielatą marynarkę i czapkę oraz szalik granatowy w paski. Zaginiony posiadał skórzaną, zieloną teczkę, trzy świadectwa szkolne oraz około 2 tysiące złotych.

Ostatnio widziane zaginionego w Krakowie.

Ktokolwiek wiedziałby o jego miejscu pobytu, proszony jest o powiadomienie rodziców: Władysław Jalocha, wieś Jotkowice, poczta Swoszowice lub najbliższy posterunek policji.

Ze scen i estrad Krakowa.

Czwartek, 21 grudnia 1944:

Stary Teatr (Z. A. S. P.), pl. Szczepański 1, godz. 17: Wieczór folkloru ludowego.

Krakowski Polski Teatr Kukiełek, Stradom 15, godz. 17: „Ta jeji..." II. Wesoła Fala Lwowska.

*

Wobec dużego powodzenia, jakiem cieszy się opera St. Moniuszki „Halka", wystawiana ostatnio w Starym Teatrze, Dyrekcja teatru prosi nas o poinformowanie P. T. Publiczności, że bilety na jutrzejsze przedstawienie „Halki" nabywać można już dzisiaj, w godz. 10—13 i 15—17.30 w kasie Starego Teatru.

*

„Jasełka polskie" Ortyna w Starym Teatrze.

Niebywałą radość niewątpliwie wzbudzi wiadomość, że w Starym Teatrze — tylko trzy razy, t. j. we środę 27 bm. o godz. 12 w południe, we czwartek 28 bm. i w piątek 29 bm. o godz. 3.30 pop. zostaną wystawione, od lat niegrane w Krakowie, „Jasełka polskie", pióra Tymoteusza Ortyma. Muzyka i śpiewy oraz tańce, wybrane ze wszystkich dzielnic Polski. Usłyszymy najpiękniejsze kolędy, najmelodyjniejsze motywy ludowe oraz nasze zamaszyste i dziarskie tańce.

Całość składa się z trzech oryginalnie ujętych i pełnych poetyckiego uroku obrazów. W pierwszym zobaczymy tradycyjnych pasterzy, oczekujących na Narodziny Messjasza. Drugi obraz przeniesie nas do mrocznego pałacu Heroda. Trzeci obraz — to hołd Dziecinie, złożony Jej przez całą naszą ziemię. „Jasełka polskie" to czarowna baśń Nocy Bożego Narodzenia, która zachwyci i dzieci i osoby dorosłe. Będzie to widowisko na wielką skalę; cudowne dekoracje i olśniewające kostjumy przyczynią się do podniesienia walorów tego niecodziennego przedstawienia. Udział biorą artyści teatrów warszawskich, krakowskich, chór, balet, orkiestra i statyści, ogółem przeszło 80 osób.

Inscenizacja i reżyserja Tymoteusza Ortyma. Nazwisko to daje całkowitą gwarancję, że „Jasełka polskie" stać będą na najwyższym poziomie artystycznym. W obrazie trzecim, prócz szeregu ciekawych postaci ludowych, zjawią się: Jaś i Małgosia, Czerwony Kapturek, Wilk, Kot w butach, Śpiąca Królewna, Tomcio Paluch, Śnieżka, Krasnoludki, Miki-Maus, Trzy świnki, Laleczka, Sierotka-Kopciuszek i wiele, wiele innych, tak drogich sercu każdego dziecka, baśniowych postaci.

Dyrekcja prosi o wcześniejsze nabywanie biletów, gdyż żadne dostawne, ani stojące miejsca sprzedawane nie będą. Ze względu na charakter widowiska nikt ze spóźniających się nie będzie wpuszczony na widownię.

„Przykre ale prawdziwe" i rzeczywistość.

Właściwe oblicze zagadnienia uchodźców warszawskich.

W ostatnich miesiącach bieżącego roku na naczelne niemal miejsce wysunęła się sprawa uchodźców z Warszawy. Wielkość tragedji Warszawy, a co za tem idzie ciężki los setek tysięcy jej mieszkańców sprawiła, że kwestja uchodźców wzbudziła troskę zarówno u władz, jak i własnych rodaków, chcących ulżyć doli niewinnej ludności cywilnej. Ludność Warszawy została pozbawiona dachu nad głową, mienia, a w wielu, wielu wypadkach rodziny poszły w rozsypkę. Tysiące ludzi zginęło pod gruzami, tysiące znalazły się na robotach w Rzeszy, a reszta zgnębiona moralnie i materjalnie rozsypała się szerokim strumieniem po kraju.

Poruszamy tę sprawę raz jeszcze na skutek licznych listów Czytelników. Posypały się one jak z rogu obfitości po artykule z dnia 10/11-go grudnia, pod tytułem: „Przykre ale prawdziwe", napisanym przez jedną z Czytelniczek naszego pisma.

W liście tym powiedziano, że wszyscy uchodźcy warszawscy zostali jednakowo dotknięci przez los, lecz nie wszyscy jednakowo zasobni... Dalej zrobiono Warszawianom, a właściwie pewnym ich grupkom zarzut, iż bywają w lokalach rozdając sute napiwki. „Te zarobione w lekki sposób setki tysięcy leżą jeszcze w kieszeniach..." — pisze Czytelniczka. Dalej postawiono zarzut, że to szastanie pieniędzmi buntuje chłopów, którym dano na „utrzymanie" uchodźców. „Trzymam darmozjadów, a mógłbym dostać od innych grube pieniądze" — mają jakoby mawiać chłopi.

W związku z tym artykułem, przytaczającym list czytelnika, napływają do redakcji liczne listy. Pochodzą one nietylko od Warszawian i zawierają słowa oburzenia i proszą o wyjaśnienie. Ze swej strony musimy stwierdzić

co jest prawdziwe.

Prawdą więc jest, że dużą część świadczeń na rzecz uchodźców warszawskich muszą ponosić mieszkańcy innych miast, miasteczek i wsi. — Prawdą jest, że pewnej warstwie ludności może ten ciężar być lub wydawać się duży. Tak samo może się zdarzać, że współżycie w jednem mieszkaniu wywołuje pewne niesnaski. Wszak ludzie mają nerwy. Mogło się także zdarzyć, że komuś w wielkiej rzeszy Warszawian udało się ocalić trochę więcej niż innym pieniędzy, bielizny czy ubrania.

Przykre, że prawdziwe

jest jednak to, że choć bardzo nieliczne, powstają głosy stawiające nie poważne według nas zarzuty rzeszy warszawskiej. Przypatrzmy się kolejno tym zarzutom.

Czy przestępstwem jest, że ktoś z Warszawian ma pieniądze?! Przecież człowiek posiadający środki materjalne nie staje się ciężarem społeczeństwa. Oczywiście, że w miarę możliwości powinien nieść on pomoc swym współtowarzyszom niedoli. Jest to nawet jego obowiązkiem. Ale czyż na terenie Krakowa lub innych miejscowości brak ludzi, którzy mogliby obdarować biedaków dostatkiem, a tymczasem nie dadzą nawet dobrego słowa?! Czyż jakaś aspołeczna jednostka może stać się miarą sądu dla ogółu? Kanalji nie brak w każdem mieście czy wsi.

Że ktoś da kelnerowi napiwek, czy parę złotych więcej dorożkarzowi, są to już kwestje jego osobistych możliwości. Zdarzało się, że przy większym napływie uchodźców do jakiejś miejscowości ceny artykułów spożywczych „skakały" do góry. Było to skutkiem zwiększonego popytu i zachłanności sprzedawców, którzy nie wahali się zdzierać skóry z głodnego uchodźcy. Brano duże pieniądze za chleb od ludzi, którzy wysiedli głodni i zziębnięci z wagonów po dwumiesięcznej męce walki w mieście.

Spójrzmy prawdzie w oczy.

Czy przypadkiem „ci" niezadowoleni nie chcieliby zepchnąć swego obowiązku pomocy rodakom na inne barki? Po prostu nie wypada, aby zarzutami świadczącemi o braku wyrobienia życiowego podważać dobre imię Warszawian, którzy milcząc przeżywają prawdziwą gehennę niedoli i upokorzenia. Bo chyba nikt z przyjemnością nie prosi o kawałek chleba, czy garstkę słomy do spania.

Trzeba sobie jeszcze raz jasno i krótko powiedzieć — pomóc uchodźcom warszawskim jest naszym zasadniczym obowiązkiem. — Ci ludzie muszą znaleźć warunki umożliwiające im przetrwanie zawieruchy wojennej. Za uchylanie się od tego obowiązku historja nie wystawiłaby nam chlubnego świadectwa. To muszą zrozumieć wszyscy ci, którym wydaje się, że dziś mogą używać protekcyjnego tonu wobec dotkniętych okrutnym losem rodaków.

Tylko w zjednoczonym wysiłku całego narodu możemy doczekać się czasów, które wszystkim narodom świata umożliwią powrót do normalnych warunków bytowania. Nie dajmy się ponosić nerwom. Każdy je ma, lecz trzeba nad nimi umieć panować. Niech zamilkną głosy siejące rozdźwięk — pomoc bowiem Warszawianom nie jest łaską lecz obowiązkiem i to obowiązkiem zaszczytnym.

„Na ławie oskarżonych".

Od najdawniejszych czasów Kraków był kulturalną stolicą Polski, ogniskiem literatów, muzyków, malarzy, siedliskiem prawdziwej, niefałszowanej Sztuki. Wszystko, co niezaprzeczenie piękne i wartościowe, znajdowało oddźwięk w tem mieście, które samo jest jednym wielkim pomnikiem kulturalnej naszej przeszłości. Od czasu wojny Kraków zmienił oblicze. Nie byłby to objaw niepokojący, gdyby chodziło tylko o brak elementu twórczego. Jasne i zrozumiałe. Muzy zostały wygnane przez Aresa. Natomiast zdumiewa i przeraża obojętność, brak zrozumienia, a co gorsza, brak kultury artystycznej u tego Krakowa, dawniej tak wybrednego i tak chętnie bratającego się z każdą sztuką.

Ostatnio mieliśmy wiele imprez teatralnych, koncertów, recitali, rewji itp. I teraz właśnie bardziej niż kiedykolwiek dało się odczuć to obniżenie poziomu w najlepszym razie, a przeważnie wprost niepojęta ignorancja, jeżeli chodzi o imprezy, stojące na pewnym poziomie. Zacznijmy od rzeczy zasadniczych. Mam wrażenie, że już czas najwyższy, abyśmy nauczyli się chodzić na koncerty dla samych koncertów, a nie dlatego, że tak wypada, że idą znajomi, że wkońcu brak innej rozrywki. A jeżeli już tego nie zdołamy się nauczyć, to przynajmniej zmuśmy się do względnie kulturalnego zachowania.

Najprostsze zasady dobrego wychowania zabraniają rozmów w czasie koncertów — śmiechów, trzaskania krzesłami i tym podobnych sposobów manifestowania dezaprobaty. To są sprawy najbardziej zasadnicze.

Idźmy dalej. Na kilku ostatnich koncertach Filharmonji, a także na niedzielnym koncercie prof. Drzewieckiego, zaszedł wypadek, świadczący o zupełnym braku wyrobienia muzycznego dzisiejszej publiczności. Chodzi, mianowicie o zrywające się oklaski po pierwszej części sonaty czy koncertu fortepianowego. Zapamiętajmy sobie, że sonata musi się składać z kilku części, a brawa bije się po ostatniej. A jeżeli tak trudno to zapamiętać, to kupujmy programy i według nich orjentujmy się.

Ktoś może mi zarzuci, że są to rzeczy błahe i nieistotne. Być może. Ale tak już jest, że najwięcej rzucają się w oczy te drobiazgi i po nich właśnie sądzą obcy kulturę nie tych kilkunastu czy kilkudziesięciu ignorantów, ale całego społeczeństwa.

A teraz sprawa bardzo ważna, a skierowana przedewszystkiem do artystów. Ostatnio utarło się zdanie, że program musi być dostosowany do wymagań publiczności. Stąd przerażająca ilość imprez lekkich, pozbawionych zupełnie wartości, a obliczonych tylko na efekt i aplauz słuchaczy. Stąd też brak zainteresowania programem poważniejszym.

Kochani Panowie Artyści zapamiętajcie jedno: „jak sobie kto pościele, tak się wyśpi". Jeżeli wy nie wychowacie sobie publiczności, nie nauczycie jej słuchać i patrzeć, to za lat kilkadziesiąt opera, koncert, wogóle prawdziwa sztuka będą takim samym przeżytkiem, jak dziś dyliżanse. Nie zniżajcie się do poziomu publiczności, ale przemocą choćby podciągajcie ją do swego poziomu. Praca ta, celowo i konsekwentnie przeprowadzona, musi dać rezultaty. Bierzmy przykład z innych narodów. Nauczmy się włączać sztukę do naszego życia jako coś potrzebnego i nieodzownego. Nauczmy się ją cenić i rozumieć. — Rzućmy w oczy tym, którzy twierdzą, że publiczność nasza nie dorosła do poważnej muzyki gromkie nieprawda! — i postarajmy się to uzasadnić.

Irena Orwid.

Nowe przepisy o ruchu na mostach wiślanych.

Ostatnio ogłoszono zarządzenie odnośnych władz, dotyczące ruchu komunikacyjnego na mostach wiślanych i ochrony wiślanych mostów w Krakowie. Przepisy tego zarządzenia weszły w życie w dniu jego ogłoszenia.

W myśl nowych przepisów mosty wiślane można przechodzić tylko chodnikami dla pieszych i bez zatrzymywania się. Zatrzymywanie się na mostach jest zabronione. Również nie wolno zatrzymywać się pod budowlami mostowemi oraz na terenach przybrzeżnych, w górę i w dół mostów, oznaczonych zapomocą szyldów z napisem „strefa zamknięta".

Furmankom wszelkiego rodzaju wolno przejeżdżać mosty wiślane przy umiarkowanej szybkości tak, aby nie zakłócać ruchu drogowego. — Pojazdom wszelkiego rodzaju nie wolno wyprzedzać i zatrzymywać się na mostach i mostowych zjazdach wiślanych.

Wodnym środkom komunikacyjnym wszelkiego rodzaju nie wolno zatrzymywać się, spuszczać kotwicę, załadowywać i wyładowywać pod mostami i na terenach przybrzeżnych, w górę i w dół mostów, oznaczonych przez szyldy z napisami „strefa zamknięta". Przed przejazdem pod mostami, wszystkie wodne środki komunikacyjne tak muszą zmniejszyć swą szybkość, aby wykluczyć niebezpieczeństwo uszkodzenia mostu.

Każda osoba przechodząca przez most musi wylegitymować się na żądanie posterunku mostowego urzędową legitymacją zaopatrzoną w fotografję.

Wszelkie przeciwdziałania sprzeczne z postanowieniami omówionego zarządzenia będą karane na podstawie obowiązujących przepisów. — Przewidziana jest również kara śmierci.

Wszystkie skrypty i prace nadsyłane do Redakcji muszą być podpisane — przesyłki anonimowe wędrują do kosza.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE o pobycie w Krakau i o sprowadzaniu się do Krakau. — Z dnia 5 grudnia 1944 r.

Zwraca się jeszcze raz na to uwagę, że pobyt w Krakau lub sprowadzanie się na teren miasta Krakau bez specjalnego zezwolenia zabronione jest stosownie do moich zarządzeń o sprowadzaniu się Niemców do miasta Krakau celem regulowania spraw mieszkaniowych z dnia 3 maja 1944 r., o ograniczeniu pobytu na terenie miasta Krakau z dnia 30 lipca 1944 r., o zabezpieczeniu zmniejszenia liczby osób zamieszkałych na terenie miasta Krakau z dnia 3 sierpnia 1944 r., jak również stosownie do 118 obwieszczenia w sprawie zakazu sprowadzania się dla osób nie będących Niemcami z dnia 22 listopada 1941 r. Wzywa się wszystkie osoby, nie posiadające takiego zezwolenia, aby opuściły bezzwłocznie teren miasta Krakau. Wykroczenia mogą podlegać karze.

Krakau, dnia 5 grudnia 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr Krämer, p. o. starosty miejskiego.

ZARZĄDZENIE w sprawie zamykania bram domów. — Z dnia 5 grudnia 1944 r.

Ze względów bezpieczeństwa zarządzam: Bramy domów na terenie miasta Krakau podczas zakazu przebywania poza domostwem dla osób nie będących Niemcami, to jest w czasie od dnia 1 października do 31 marca, należy mieć zamknięte od godziny 20 do 5, a w czasie od dnia 1 kwietnia do 30 września od godziny 21 do 5.

Zarządzenie niniejsze nie odnosi się do budynków strzeżonych przez osoby uzbrojone.

O tyle ulega zmianie § 89 regulaminu dla utrzymania czystości i porządku w mieście Krakau z dnia 24 kwietnia 1884 r.

Wykroczenia podlegają według rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300) karze grzywny do 1000 złotych, albo w razie nieściągalności karze aresztu najwyżej do trzech miesięcy.

Starosta miejski miasta Krakau, Dyrekcja Policji w zast. Hirsch.

Wezwanie

Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości w Warschau.

Wzywa się wszystkich wierzycieli Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości w Warschau, których wierzytelności powstały przed 1 sierpnia 1944 r., do zgłoszenia swych roszczeń w Zentralabwicklungsstelle der Kommissarischen Verwaltung sichergestellter Grundstücke in Krakau, Aussenring 45 Amtsgebaude I (Centralny Urząd Likwidacyjny Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości) najpóźniej do dnia 31 stycznia 1945 r.

Pełnomocnicy, administratorzy okręgów i domów z opuszczonych terenów Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości mają złożyć znajdujące się jeszcze w ich rękach książki kasowe i czekowe, wyciągi rachunków, i inne dokumenty, dotyczące K. Z. Z. N., niezwłocznie w wyżej wymienionym Urzędzie Likwidacyjnym w Krakau. Gotówkę można przekazać na rachunek Zentralabwicklungsstelle der K. V. S. G. Nr. 7345 do Bank der Deutschen Arbeit, Krakau.

Krakau, dnia 15 grudnia 1944 r.

Zentralabwicklungsstelle der Kommissarischen Verwaltung sichergestellter Grundstücke Krakau.

PUBLICZNE UPOMNIENIE

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłatę kwot podatkowych z dnia 9 sierpnia 1943 (Dz. R. G. G. s. 467) przypominamy o zapłacie poniżej wymienionych podatków:

Płatnymi stały się:
30 listopada 1944 2 rata podatku od nieruchomości za rok 1944
10 grudnia 1944 zaliczka na podatek dochodowy za 4 kwartał 1944
10 grudnia 1944 podatek dochodowy od uposażeń za miesiąc listopad 1944
15 grudnia 1944 zaliczka na podatek obrotowy za miesiąc listopad 1944

Publiczne upomnienie obejmuje także podatki, których zapłaty, zażądano poszczególnymi nakazami ułatniczymi, a które staną się lub stały się płatne w miesiącu grudniu 1944.

Z upływem płatności ma zastosowanie dodatek za zwłokę od 2—10 proc.

Pisemne indywidualne upomnienia nie będą wysyłane.

Wymienione w niniejszym upomnieniu podatki łącznie ze wszystkimi dodatkami i kosztami upomnienia zostaną ściągnięte przymusowo na koszt dłużnika egzekucyjnego, o ile nie zostaną uiszczone najpóźniej do dnia 4 stycznia 1945, a odnośnie podatków, których termin płatności jeszcze nie zapadł, w przeciągu 14 dni od terminu płatności. Złośliwi płatnicy będący w zwłoce z płatnością podatków mogą oprócz tego narazić się na dotkliwe kary za zwłokę.

Kto płaci podatki bezgotówkowo (przez przekaz podatkowy, pocztowy lub bankowy) unika niepotrzebnego czekania przy okienku kasowym.

Krakau, 20 grudnia 1944.

Die Finanzinspekteure des Distrikts Krakau

†

Za duszę najdroższego męża i ojca

JANA JAWORSKIEGO

st. asesora kolejowego

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się

Msza św.

dnia 22. XII. 44 w piątek o godz. 8 w kościele OO. Paulinów na Skałce, którą zapraszają

7087 Żona i Syn

†

Za spokój duszy ś. p.

Władysława KOCIUBIŃSKIEGO

b. radcy Minister. Poczt i Telegr.

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

dnia 22. XII. 1944 w kościele św. Idziego przy ul. Grodzkiej Nr 60, o godz. 8 rano, na które zaprasza Przyjaciół i Znajomych

6996 Żona

†

Ś. p.

Franciszek Filipiak

kupiec

przeżywszy lat 76, zmarł dnia 11 listopada 1944 r. i pochowany został Pruszkowie, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych stroskane

Żona i Siostra

6346 Kraków, Koletek 12.

†

Ś. p.

z Zielińskich

KLARA KOTFISZ

przeżywszy lat 61, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 1 grudnia 1944 w Pełczyskach, pow. Busko. Pochowana została w Pełczyskach dnia 4 grudnia, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

6545 Córka z Wnukami i Rodzina

†

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

Z DĄBROWSKICH

Marcjanny 1° Bellcowej 2° Ziębowej

odprawione zostanie 23. XII. 1944, o godz. 7.30, w OO. Karmelitów na Piasku

Nabożeństwo żałobne

na które zapraszają

Syn i Synowa.

†

Za spokój duszy ś. p.

Edwarda Ostroga-Poradowskiego

jako w trzecią rocznicę śmierci, odprawiona zostanie

Msza św. żałobna

w sobotę dnia 23 grudnia, o godz. 7 rano, w kościele parafjalnym Bożego Ciała w Krakowie, o czem zawiadamiają

Żona, Córka i Syn.

†

Ś. p.

Wawrzyniec Jastrzębski

nauczyciel

przeżywszy lat 40, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 19 grudnia 1944 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu podgórskim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 21 bm. o godzinie 3 po południu, na który-to smutny obrzęd zapraszają stroskani

Matka, Siostry, Bracia, Bratowa, Szwagier i Rodzina.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we wtorek 23 stycznia 1945 r. o godzinie 8,30 rano w kościele Ks. Redemptorystów w Podgórzu.

†

Za spokój duszy najukochańszego męża i ojca ś. p.

Władysława Weliczki

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w piątek dnia 22 b. m. o godz. 8,40 rano w kościele OO. Bernardynów w Krakowie, o czym zawiadamiają

6454 Żona i Dzieci

†

Za spokój duszy ś. p.

Mgra Józefa KWIECIŃSKIEGO

profesora gimn., por. rez. b. W. P.

jako w III-ą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie w piątek, dnia 22. XII. 1944, o godz. 7-ej rano w kościele OO. Zmartwychwstańców w Krakowie

Nabożeństwo żałobne

o czym zawiadamiają

7128 Siostry i Brat

Wolne posady

Zakłady optyczne w Rzeszy Niemieckiej zatrudnią kobiety. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11. 2966k

Poszukujemy robotników fabrycznych do zakładów przemysłowych w okolicy Hannoveru. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnem dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 11. 2967k

Firma budowlana w okolicy Linzu poszukuje pomocników ciesielskich i murarskich. Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w Biurze Informacyjnem dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 11.

Firma poszukuje pilnie elektromonterów, pomocników monterskich oraz pracowników spokrewnionych zawodów, celem 3-miesięcznego zatrudnienia przy montażach w Katowicach oraz Krakowie. Mieszkanie, utrzymanie oraz swoboda poruszenia się zapewnione. Informacje i zgłoszenia. Kraków, Kopernika 6, II. p.

Majster maszynowy, majster do silników spalinowych, ślusarze maszynowi, monterzy, spawacze, kowale, stolarze, siły pomocnicze oraz uprzątacze znajdą zatrudnienie w Krakowie. Wikt i odzież na miejscu. Zgłoszenia: Krakau, Alte Weichselstrasse 30. 6215

Ewakuowani mogą uzyskać pracę na bardzo korzystnych warunkach. Informacji udziela: Biuro firmy Kraków, ul. Sławkowska 11, I piętro, codziennie od 9-tej do 12-tej i od 14-tej do 18-tej.

2 zdolne panienki do sklepu niemieckiego kolonialnego zostaną przyjęte. Dobre warunki. Zgłoszenie Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5728".

Chłopiec silny zdrowy jest potrzebny. Dobre warunki. Zgłoszenia: Deutsches Lebensmittelgeschäft, Johann Haller 53 (Długa). 5729

Służącą do pensjonatu, zdrową, silną, uczciwą przyjmę. Wynagrodzenie bardzo dobre. Wiadomość: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6920".

Chłopca do praktyki przyjmie zakład krawiecki Jachimowicz Stanisław, Kraków, ul. Zielona 14, m. 3. 7132

Starsza służąca z gotowaniem zaraz potrzebna. Zgł. Kraków, Starowiślna 77 4.

Kasjerka i bufetowa poszukiwana do niemieckiej kawiarni. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Jana 2, m. 5. 6510

Kucharka i pokojowa poszukiwana do niemieckiego domu, zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Jana 2, m. 5.

Polska firma budowlana poszukuje robotników do prac akordowych — ziemnych w Krakowie. Wynagrodzenie bardzo dobre, duże przydziały i zwolnienie z okopów. Bliższe informacje i zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 34, mieszkanie 9, między godz. 10—12, codziennie, a w niedzielę od godz. 11—12.

Posad poszukują

Pielęgniarka masażystka z Warszawy w średnim wieku z długoletnią praktyką szpitalną poszukuje pielęgnacji u chorego lub chorej na stałe albo zajmie się domem u pojedyńczej osoby. Referencje w Ubezpieczalni Krakowskiej. Zgł. Goniec Krak. Kraków, Wielopole 1. 6502

Architekt, akordant z własną kolumną 20 ludzi zawrze współpracę z solidną firmą budowlaną na miejscu lub na wyjazd. Zgl. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5548".

Młody po kursie kreśleń technicznych, energiczny, zdolny, język niemiecki, szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5760".

Ewakuowana dypl. kosmetyczka-masażystka, b. właścicielka gabinetu lekarsko-kosmetycznego, b. instruktorka szkoły kosmetycznej w Warszawie, poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej u lekarza. Zgłoszenia pod „104" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz Nr. 46. 2332k

Ewakuowana z Warszawy z 2-letnią córeczką, bez środków do życia, znająca doskonale kuchnię poszukuje pracy, może być na wsi. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 6541".

Warszawianka kulturalna ze synkiem, w opłakanych warunkach, pozostająca tylko na krótki czas u obcych ludzi, przyjmie posadę z utrzymaniem na wyjazd. — Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6793".

Sprzedaż nieruchomości

Kamienice, wille, parcele Wola Justowska, Bronowice, Grottgera, Azory, Mazowiecka, Dębniki, Prądnik Czerwony, Podgórze, Emaus, Kobierzyn, Jugowice, Zabierzów sprzeda: Biuro „Krakus", Zwierzyniecka 11, m. 4. 4337

Parcele w Krakowie, Osiedlu Ofic., Woli Just., Łagiewnikach, na przedm. Krakowa, wydzielone pod budowę, uzbrojone tanio nabyć można: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. Tanio, bo są to sprzedaże przeważnie z konieczności i dlatego świetna lokata pieniędzy. 4659

Zakopane: Willa 14 pok. pełny komfort, ogród Domy 1- i 2-rodzinne z dużymi ogrodami i masa parcel uzbrojonych. Wszystko to tanie. Ceny okazyjne. Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Domek jednorodzinny na Woli Duchackiej sprzedam. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „157". 5183

Okazyjnie sprzedam kamienicę II p. 32 ubikacyj przy tramwaju, półkomfort. Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 6900

Kamienica II piętrowa, 32 ubikacji, w dobrym położeniu sprzedam zaraz. Zgłoszenie Kraków, Bernardyńska 10, m. 4a od godz. 16-tej do 17-tej. 6899

Parcelę 565 sążni, możliwość trzech percel na Olszy, bardzo tanio sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5742

Wola Justowska parcela 500 sążni tanio sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59.

Gospodarstwo 11 morgowe z zabudowaniami sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5747

Parcelę wydzieloną, pełno uzbrojoną 150 sążni 18 m frontu, sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5748

Parcelę 300 sążni częściowo uzbrojoną okazyjnie sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5749

Parcelę 400 sążni, 25 m frontu w Zabierzowie sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5750

Półtora morga pola koło Wieliczki sprzeda: Piast, Kraków Grodzka 59. 5741

Zakopane! Okazyjnie parcelę 400 sążniową, uzbrojoną i wydzieloną w centrum, sprzeda „Lokata", Kraków, Jana 18, II p. 5736

Kamienicę 2-piętrową, komfortową sprzeda okazyjnie „Lokata", Kraków, Jana 18, II. p. 5737

Kamienice IV-piętrową, luksusową, śródmieście, okazja sprzeda „Lokata", Kraków, Jana 18, II. p. 5738

Część kamienicy w Bronowicach Małych sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59.

Dom jednorodzinny z ogrodem, Bronowice Małe, sprzeda: Piast, Kraków, Grodzka 59. 5740

Kupno

Srebro (nakrycia) kupię. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11, w podworcu. 6507

Kupię damskie buciki turystyczne Nr. 37. Zgł.: Kraków, ul. Olszańska 18, m. 2.

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 5720

Maszynę albo formy do wyrobu świec, kupię. Podać cenę, opis. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6879".

Kupię futro sportowe damskie jasne na rudych lisach, stan pierwszorzędny. — Zgłoszenia Kraków, Długa 27 Knobel.

Agregat 220 V 2 KVA lub podobny do oświetlania willi kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5258".

Łóżko polowe nawet zniszczone kupi Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer. 8873

Kupuje sypialnie i różne meble pojedyńcze. Kraków, Krakowska 35, Kupno — Sprzedaż mebli. 4695

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10 m. 7, oficyna. 4766

Kupię motorek benzynowy mały do pędzenia dynama 12 Voltowego. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 „156". 5782

Kupię walce gładkie, potrzebne prey wyrobie sztucznej węzy. Zgł. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6161".

Meble używane kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa Kraków Grodzka 59.

Kupię piec żelazkowy krawiecki, manekin damski i męski oraz podręcznik kroju damskiego i męskiego nowoczesny. Wiadomość: Mlączka, Kraków, Bema 16, Osiedle ofic., popołudniu.

Maszynę do pisania walizkową lub biurową, dobrej marki kupię zaraz. Podać jakość i cenę. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2938k".

Oficerskie buty Nr. 35 chętnie z prawidłami kupię. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 952".

Ubrania, marynarki, spodnie, płaszcze, bieliznę oraz obuwie kupuje za gotówkę sklep „Kupno—Sprzedaż". Kraków, Starowiślna 40. 1869

Kupuję lisy, modne futra, kapce, pelerynki z lisów, zarękawki, bieliznę ciepłą. Kupno—Sprzedaż, Kraków, ul. Stradom 19. 6300

Kupię głęboki wózek dziecinny. Kraków, Miodowa 32, m. 10. 6438

Kupię łańcuszek, pierścionek lub dobry markowy zegarek i kolczyki. Kraków. Kupno—Sprzedaż, ul. Stradom 19.

Płaszcz męski gabardynowy w dobrym gatunku zaraz kupię. Kraków, Starowiślna 40, m. 3. 6625

Srebro stołowe kupię. Kraków, Adolf Hitler-Platz 11, w podworcu. 6637

Kupię futro perskie w bardzo dobrym stanie na wysoką osobę. Zgłoszenia. Kraków, ul. Topolowa 4, m. 6. 9433

Światłomierz Bewi-Elektro lub inny pierwszorzędny okazyjnie kupię. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny i marki pod Andrzej Komorowski, Kraków, św. Marka 7, m. 9. 9463

1—2 wilki czystej rasy (rodowód) mogą być owczary alzackie w wieku do 12 miesięcy prywatnie kupię. Adres podać. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 9536"

Sprzedaż

Singera maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędna tanio sprzeda. Kraków, ul. Zwierzyniecka 9 m. 1.

Hulajnoga, wózek lalkowy, kryształ, płyty tanga, walce i inne, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 6969

Srebro stołowe sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 11, w podworcu. 6636

Patefon elektryczny markowy, w ładnej szafie, tanio do sprzedania. Kraków, Karmelicka 9, oficyna, m. 14, III piętro. Oglądać można w dowolnej porze.

Futro selskinowe wolne, modny fason, norkowe z zarękawkiem, niedrogie, spód pod futro piżmaki, sprzedam okazyjnie Kraków, Podgórze Hetmańska 6, m. 2. Pierwszy przystanek za mostem. Oglądać 12—5. 6639

Płyty patefonowe — muzyka taneczna i klasyczna, przeboje z najnowszych filmów i operetek sprzedaję i zamieniam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna, m. 14, III. piętro, cały dzień bez przerwy.

Patefon dwusprężynowy, oraz płyty polskie i niemieckie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 6968

Dywan perski Kassak, bardzo stary, piękny, wielkość 2,6 m^2 sprzedam. Kraków, Krowoderska 27, II p. Soświńska od 11-tej do 1-szej. 6395

Futra damskie, cielaki, modny słój, piękna mora oraz sealskinowe szynszylowe, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 681

Lampy elektryczne, materiały elektrotechniczne w wielkim wyborze, poleca: D. H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 1549

Tapczan i łóżko sprzedam. Kraków Syrokomli 12, m. 6. 2162

Duże szafa, łóżko bez materaców, kołdrę i różne inne meble w b. dobrym stanie sprzedam. Krakau, Biskupia 4, m. 4 od godz. 13—15. 4266

Harmonja pianowa 12 basów i patefon 2-sprężynowy, do sprzedania. Kraków, ul. Zdrowa 7, m. 7. 9541

Futra męskie eleganckie marengo, spód bobry, kołnierz perski, rozmiar duży i modny na wysokiego pana okazyjnie do sprzedania. Kraków, Długa 22, u modniarki. 4661

Futro jasne luźne, branzoletkę, pierścionek, ubranie średniemu, tanio sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6.

Płaszcz zimowy granatowy, średniej, szczupłej, ubranie, materjał pierwszorzędny, branzoletkę, oraz pierścionek tanio sprzedam. Kraków-Dębniki, Rynek 5 3

Sprzedam okazyjnie futro damskie sealskinowe w bardzo dobrym stanie, na wysoką osobę, oraz futro męskie, wierzch marengo, spody nutrjety. Kraków, ul. Długa 78, m. 5, parter na prawo.

Futro perskie na tęższą panią, oraz męskie — wierzch czarny, spód piżmaki, kołnierz perski, kołnierz skunkowy, do sprzedania. Kraków, Czarnieckiego 8/1.

Kołdry ciepłe, ładne, mało używane — sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 8871

Obrazy — sprzedaż kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 5718

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7, Sklep. 5724

Fotograficzne przybory, filtry do Rolleiflexa i inne. Duto, Correx, soczewki zmiękczające, rastry artystyczne, obiektywy, teleobiektywy o zmiennej ogn., aparaty statywowy 13/18, stereoskopowy, do powiększeń, książki fotogr. — sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 5734

Elektromonterzy Instalatorzy! Partię rurki Bergmann „Faradit" 13.5, 16, 23 mm ca 15000 metrów sprzeda D. H. Centrala Światła, Dietla 35, tel. 167-27. 5735

Plecaki solidnie wykonane poleca firma A. Kosek ul. św. Tomasza 4. 5744

Firanki gipiurowe nowe, batyst biały, sprzedam. Kraków, Długa 19 8, oficyna.

Palto popielate zimowe z kołnierzem karakułowym i mufką tanio. Poszwę dymkową na pierzynę sprzedam. Kraków, Długa 19, m. 8, oficyna. 5758

Kolędy na fortepian w nowym układzie W. Rowickiego, cena zł. 40.— do nabycia w Księgarni S. A. Krzyżanowski, Kraków Wolnica 3. 6076

Okazja! Srebrny lis, futro damskie (ocelety), maszyna biurowa, rogi jelenie 85 cm, sprzedam. Kraków, Sławkowska 4, m. 8. 8578

Łóżeczko dziecięce, galeryjki niklowe sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 10, m. 5, w podworcu. 6516

Buty oficerki Nr. 44, mało używane, do sprzedania. Kraków, ul. Wielopole 12, m. 4. 6786

Seter irlandzki 7-miesięczny do sprzedania. Kraków, Kremerowska 10, m. 1. godz. 5—7. 5837

Maszynę damską do szycia Singera „Simanco" krytą w pierwszorzędnym stanie sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Brzozowa 20, m. 7, III p. 5841

Biurko z żaluzją, wagę decymalną 100 kg stołową 10 kg oraz wyżymaczkę do bielizny okazyjnie sprzedam. Kraków, Krupnicza 14, m. 5. 5909

Kapce zakopiańskie na skórze, solidnie wykonane, sprzedam. Kraków. Podgórze, Dąbrowskiego 4, II p. m. 15, pierwszy przystanek za mostem. 7150

Wózek autko, wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, sweterek dziecięcy, do sprzedania. F. Pactwa, Kraków, ul. Grodzka 2. 5910

Maszyna Singera krawiecka w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Wąska 12, m. 3, Wojtaszek. 2016

Półbuciki męskie żółte (41), trencz, używane, mufka czarna, malutka, kapelusz damski brązowy — sprzedam. Kraków, Zielona 20, m. 5. 6972

Kołdrę puchową, podpinki (koperty) okazyjnie sprzedam. Kraków, Miodowa 51, m. 8. 7086

Harmonia włoska „Paolo Soprani" 2 registry okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Łazarza 3, m. 1. 7102

Szafę kombinowaną, fotele i sypialnię kompletną sprzedam zaraz. Kraków, — Stradom 15, m. 12, w podworcu.

Singera maszynę stoliczkową najnowocześniejszą sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Tarłowska 3, m. 5.

Piękny koń na biegunach do sprzedania. Kraków, Tomasza 25. Wypożyczalnia książek „Alfa". 7123

Smoking i ubranie ciemne, sprzedam tanio. Kraków, Kremerowska 2, m. 1.

Zakład techniczno-dentystyczny w ruchu, nowoczesne kompletne urządzenie, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Karmelicka 23, I. p. od godz. 8—9 rano.

Maszynę damską do szycia w pierwszorzędnym stanie sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 4741

Fotografie Krakowa, litografie, drzeworyty, sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 4821

Książki fotograf., meteor.-fiz., astronom. podręczniki szkolne sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 4823

Płaszcz wolny, suknia wełniana, bonżurka wełniana, sweterek angora, ceratę, kapę na stół, kapce, buciki sport. sprzedam Kraków, Grodzka 47, sklep.

Wózek głęboki, autko, sportowy i łóżeczko dziecięce sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 5628

Sypialnie, szafy komb., różne meble sprzeda: Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo. 5777

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno. Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. 6360

Srebro (nakrycia stołowe) sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11, w podworcu.

Futro męskie na niskiego, kołnierz wydra, Huckel granatowy, półbuciki męskie brązowe Nr. 41, stan b. dobry sprzedam. Kraków, Starowiślna 53, m. 6, od godz. 9—12 i 4—6-tej popoł. 6620

Poszwy na pierzynę, poszewki na poduszkę haftowane tanio do sprzedania. Kraków, Wrzesińska 3, m. 5. 6617

Ubranie ślubne czarne b. dobry stan sprzeda tanio. Kraków, Krowoderska 29 parter lewo. 6627

Plecak i płaszcz zimowy męski, nadający się do pracy, tanio sprzedam. Kraków, Pańska 10, m. 8. 6633

Meble: Sypialnie, jadalnia, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 7908

Futro męskie, lis srebrny i spód tchórze sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 4788

Piękne szafki patefonowe do wzmacniaczy elektrycznych, do sprzedania. Kraków, Skawińska-Boczna 4, m. 2.

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż-Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27. Telefon 186-36. 4628

Wózki lalkowe w dużym wyborze, sportowe, głębokie dziecinne polecam na gwiazdkę A. Kowalska Kraków, Karmelicka 20. 4739

Forteplan tanio sprzedam. Kraków, Łokietka 6, m. 12a, od 8-mej do 11-ej.

Portfele w różnych gatunkach w firmie M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27.

Patefon walizkowy, otomanę, kredens kuchenny tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 4815

Kryształy antyczne, kieliszki weneckie, wazon japoński, sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 4819

Posadzkę cementową, rury kamionkowe sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4. 4827

Rower chłopięcy, dwukołowy, korona, wolny bieg, nowe opony i dętki, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, Kalwaryjska 17. Resturacja. 6338

Palto męskie na szczupłego sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 67, m. 4.

Contaflex najlepszy aparat fotograficzny Zeisa sprzedam. Wiadomość Kraków, Wawrzyńca 40, m. 1. 5111

Okazyjnie sprzedam ubrania męskie, podpinki do kołder poszewki, obrusy, firanki, lisa złotego i srebrnego, buciki damskie, spodnie męskie, kostium damski, koszule męskie, kołdrę i poduszkę. Kraków, św. Jana 18, m. 3, front.

„Patefon" walizkowy i aparat fotograficzny pierwszorzędny okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5.

Maszynę krytą Singera, mało używaną, sprzedam tanio zaraz. Kraków, ul. św. Jana 3, m. 8, III p. 5661

Maszynę Singera krytą, pierwszorzędną, tanio okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 39, m. 73, I p. oficyna.

Futro damskie, cielaki, modny krój, piękna mora, oraz selskinowe, szynszylowe, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4 m. 1. 5725

Wspaniały koń na biegunach z kółkami do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 6, m. 7, w godzinach od 12—15-tej.

Harmonia „Hohner" pięciorzędowa 80 basów, 22 registry, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Zamojskiego 27, m. 18 oficyna, sobota niedziela od 3-ej pop.

Futro męskie piękne na piżmakach z wydrą, marengo wierzch oraz futro perskie i łapki selskinowe sprzedam. Kraków, Krowoderska 67, m. 4. 6408

Pelerynka z lisa srebrnego bardzo ładna i zarękawek selskinowy tanio do sprzedania Kraków, Pańska 10, m. 8. 6632

Maszynę krytą Singera, mało używaną, w pierwszorzędnym stanie lub męską sprzedam tanio tylko zaraz. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I. p. 6679

Wózek, półautko z budką — granatowy, chromowy, koła taczcowe tanio sprzedam: Kraków, Madalińskiego 3 m. 5.

Kapce dla dzieci na lat 5 i 7 do sprzedania. Kraków, Prądzyńskiego 10, m. 1 (przecznica ul. Warszawskiej).

Kołdry puchowe do sprzedania. Kraków Bonarka 6 m. 4. 6675

Srebro stołowe na 12 osób komplet 144 sztuk, ostrza nierdzewne w pięknej kasecie sprzedam. Kraków, Miodowa 5 14.

Naukowe wydanie 5-tomowe pod tytułem „Chirurgische Operationslehre" dla pp. lekarzy-chirurgów okazyjnie do nabycia. Kraków, Skawińska 20/4, między 18-19.

Futro damskie krymskie kloszowe w pierwszorzędnym stanie szybko sprzedam. Kraków, Grodzka 4, oficyny II. p. m. 14. 6377

Fortepian wysokiej klasy, króciutki, koncertowy, angielska mechanika, na kwadratowych nogach, piękny w tonie, okazyjnie, szybko sprzedam. Kraków. Siemiradzkiego 17, m. 1. 6219

Ubranie ciemne, dwurzędowe na średniego, teczka podróżna, serwis chiński do herbaty, 2 firanki, zegarek kiesz. Longines, 2 kołdry puchowe, futro perskie okazyjnie sprzeda: Sklep Spożywczy, Kraków, Krakowska 49. 5680

Maszynę damską do szycia Singera „Simanco" krytą w pierwszorzędnym stanie sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Brzozowa 20, m. 7, III p. 5788

Paillard elektr. patefon oraz płyty sprzedam. Kraków, Kordeckiego 10, m. 25.

Sprzedam bundę leszczynową, buty (oficerskie) Nr. 37 z prawidłami, z pierwszorzędnej skóry szyte, kożuszek damski, kryty czarnym suknem, kołnierz krymka. Zgłoszenie: Kraków, ul. Kościuszki 52a m. 5. 6042

Srebrna zastawa stołowa kompletna na dwanaście osób, sztuk 190, w kasecie solidnej, przepięknej roboty wiedeńskiej, sprzedam tanio, szybko. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 6220

Wózek dziecięcy autko luksusowe z łożyskami kulk. lub bez, sprzedam okazyjnie po cenie przystępnej. Kraków, Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek.

Singera maszyna do szycia w pięknej szafie do sprzedania natychmiast. Kraków, Starowiślna 85, m. 2. 6240

Tanio sprzedajemy pelerynki z lisów futro breitszwancowe, kapce, piękną skórzaną torebkę, rękawiczki, kożuszki dziecięce. Kupno—Sprzedaż, Kraków, ul. Stradom 19. 6301

Palto ciemne ciepłe, bryczesy, ubranie sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.
Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. 6333
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 4625

Różne

Plecaki wykonuje solidnie. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Naprawa zegarków, kupno, sprzedaż — Kraków, Wolnica 8, zegarmistrz.

Posiadam zabudowania fabryczne na prowincji wraz z napędem mechanicznym. Oczekuję propozycji. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6153".

Piesek skot-terrera czarny, przetyka troszkę popielatym, 6-mies., wabi się „Drapus" — zaginął. Za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu wynagrodzenie. Kraków, Łokietka 6, m. 1.

Zaginął pies spaniel biało-brązowy — „Bobby". Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kraków, Wyspiańskiego 7, m. 1. Seeliger. 6544

Sklep wezmę w dzierżawę, branża obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6909".

Uwaga! Ostrzega się przed kupnem! W dniu 1 grudnia popołudniu o godz. 5 zginął z baraków, Mazowieckastr. 12 młody czarno-biały foxterier ostrowłosy, wabi się „Struppy". Dobra nagroda! Rzeczowe zgłoszenia do Regierungsbaurat Kohl, Krakau, Mazowienstr. 12, tel. 29544 lub do policji kryminalnej. 7095

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF" oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19 7, tel. 183-31. Tarnów, Wałowa 3. 4764

Koncesjonowana Hodowla psów „Sokół" Kraków, Wola Duchacka, Kościuszki 71 (Dwór). Hodowla, kupno, sprzedaż, tresura, wychów (pensjonat) reproduktury, porady fachowe. Karm: suchary mączno-mięsne. 4861

Patefony, rowery, maszyny, aparaty naprawia Zakład mechaniczny. Kraków, ul. Szlak 14. 8906

Galkewską Marję serdecznie prosi o powrót ciężko chory mąż. Skawina-Podbory 336, k. Krakowa. 374

Wydzierżawię sklep w możliwym punkcie, najchętniej cukierniczy. Wiadomości z podaniem warunków adresować: Kraków, Podgórze, ul. św. Kingi 5, m. 2.

Konfekcję damską i dziecinną wykonuję szybko i solidnie. Kraków, Dietla 109/1, I. p. 8155

Warszawianka starsza osoba, schorowana z 5-letnią dziewczynką sierotą, znajduje się bez środków do życia. Prosi o pomoc, ofiarowanie całkowitego ubrania dla dziecka i dla siebie, wzrost wyższy średni (o buty mocne trosze nr. 38). Wszelkiego rodzaju ofiary przyjmę z wdzięcznością: Kraków, Kołłątaja 11 m. 3. 2337k

Buty oficerskie, cholewy, z dostarczonych materjałów, solidnie wykonuje pracownia cholewek. Kraków, ul. św. Gertrudy 14, II. p. 4347

Nauczycielka bez środków do życia odda dziewczynkę 10-miesięczną nie chrzczoną, ojciec zginął w Warszawie. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4464".

Śniegowce, termofory, kalosze i opony rowerowe, szybko i tanio wulkanizuję. Kraków, Słoneczna 17 m. 3. 4505

Oczka w pończochach podnoszę szybko i tanio. Przyjmuje cerowanie. Kraków, Lubelska 21 m. 15. 4596

Obiady domowe smaczne obfite. Kraków, św. Jana 18, m. 3, schody front. 5365

Wydzierżawię ewentualnie obejmę dobrze prosperujący sklep. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6284".

Wszyscy pracownicy firmy Gebr. Gmyrek zatrudnieni ostatnio stale przy szańcach muszą się zgłosić we firmie do dnia 31. 12. celem odebrania kart poboru mydła i węgla. Krakauer Fleischwarenfabrik Gebr. Gmyrek, Krakau, Rzeźnicza 28. 6359

Artystka dram. wdowa po znakomitym artyście, ewakuowana, straciła wszystkich i wszystko, prosi o jakąkolwiek pomoc w postaci poduszki, kołdry lub koca, płaszcza, sukienki, wzrost średni, szczupła. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8360".

Spólnika do popłatnej branży, obznajomionego z wyrobem (lub nie) luksusowego obuwia drewnianego damskiego letniego i zimowego na szeroką skalę. Posiadającego gotówkę przyjmę do współpracy. Posiadam własny lokal sklepowy oraz pracownię. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6390".

Sklep, telefon w śródmieściu posiadam. Propozycje do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 6646".

Poszukuję do wydzierżawienia natychmiast sklep cukierniczo owocowy. Podać warunki pod adresem: Kraków, ul. Starowiślna 77, II p. m. 8. 6561

Ratlerka mała z obciętym ogonkiem, zaginęła dnia 13. XII., godz. 4 popoł. Łaskawego znalazcę, prosi się o zwrot: Kraków, Długa 62, II. p., m. 7, za wynagrodzeniem. 6337

Oddam syna dwu-tygodniowego za swojego. Zgłoszenia: Kraków, ul. Nowowiejska 19, m. 10, w godzinach od 11—12.

Kto z Krakowian dopomoże matce i dzieciom tułaczom warszawskim. Proszę gorąco o pożyczenie pościeli. Dam gwarancję zwrotu lub spłaty po wojnie. Kraków, Strzelecka 17, m. 6. 6350

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy, zwolnienie z okopów, zaświadczenie z firmy, Karta tramwajowa, na nazwisko Filipkiewicz Helena, ur. 22. VI. 1924, Kobierzyńska 532, Kraków.

Zgubiono Kennkartę wystawioną w Krakowie przez IV Urząd Obwodowy Nr. IV 111628 na nazwisko Matlak Kazimierz. 6684

Zgubiono Kennkartę Nr. 4785 43 na nazwisko Wąsik Maria, Liszki, p. Kraków.

Zgubiono czerwony portfel i Kennkartę, na nazwisko Treter Anna. Błagam uczciwego znalazcę o oddanie dokumentów na ul. Piłsudskiego 7, m. 6. 6671

Ewakuowany z Warszawy mały koleżka Krysio, prosi uczciwego znalazcę o zwrot czapki z białego królika, którą to zgubił w czasie przechadzki niedzielnej, na drodze od ul. Tarłowskiej Nr. 8, m. 1. do plant. 6534

Dnia 16. XII. br. (sobota) zgubiono w godz. rannych w Śródmieściu zegarek na rękę „Omega". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Lubomirskich 23, m. 10. oficyna.

Zgubiono dnia 16 grudnia br. w pociągu Niepołomice—Kraków, Kartę Rozpoznawczą (Kennkarte) i Kartę Pracy, na nazwisko Ciepła Marja. Znalazca zechce za nagrodą zwrócić dokumenty pod adresem: Ciepła Marja, Igołomja Nr. 28, lub Marja Ciepła, Kraków, św. Agnieszki 2, m. 25, III. p. 6538

Złoty zegarek damski zgubiono w niedzielę dnia 17 bm. w odległości między ul. Stachowicza a Urzędniczą przez Park Krakowski. Łaskawego znalazcę prosi się uprzejmie o oddanie za wysokim wynagrodzeniem pod adresem: Bewi F. Spienstoffe, Szlak 10, m. 7, albo Urzędnicza 34, m. 4. 6526

Kalosz zgubiony na przystanku tramwajowym przy placu Dominikańskim proszę zwrócić za wynagrodzeniem do sklepu: Elektra, Floriańska 43. 6312

Na posesji przy ul. Langiewicza 27 w Warszawie znajdowała się w sierpniu rb. teczka z dokumentami osobistymi Władysława Olewskiego i z jego pracami literackimi. Uczciwy znalazca zechce dostarczyć za nagrodą przedmioty te ich właścicielowi pod adresem: Kraków, plac na Groblach 12, m. 7, względnie wskazać, skąd by można powyższe rzeczy odebrać. 6336

Zgubiłam czapkę z jasnych źrebców, ul. Limanowskiego 17, godz. 8. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Kraków, ul. Długosza 15, m. 3 Bronisława Lasek. 6471

26 października 1944. w pociągu Skierniewice—Kraków, zamieniono bagaż. Koszyk z garderobą damską jest do odebrania w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6473".

Wydawnictwo „Gonjec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.